

Data przesłania tekstu: 5 X 2016 r.

Data przyjęcia tekstu do druku: 12 XI 2016 r.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/AKZ.2016.024>

**Marcin Starzyński, *Średniowieczny Kazimierz, jego ustrój i kancelaria*,  
Towarzystwo Naukowe „Societas Vistulana”,  
seria Monografie Towarzystwa Naukowego „Societas Vistulan”, t. 3,  
Kraków 2015, ss. 183**

Publikacja autorstwa Marcina Starzyńskiego jest trzecią pozycją serii Monografie Towarzystwa Naukowego „Societas Vistulana”, po książkach Wojciecha Drelicharza<sup>1</sup> z 2012 r. i Piotra Węcowskiego<sup>2</sup> z 2014 r.

Marcin Starzyński, młody badacz z Uniwersytetu Jagiellońskiego, zajął się problematyką ustroju i kancelarii średniowiecznego miasta Kazimierza pod Krakowem. O ile kwestia ustroju miast w okresie staropolskim jest dosyć chętnie podejmowana w badaniach, o tyle kancelarie miejskie okresu średniowiecza nie są zbyt częstym obiektem zainteresowań badaczy tej epoki. Początek badań nad zagadnieniem ustroju, a ponieważ również siłą rzeczy i kancelarii miast na ziemiach polskich w średniowieczu sięga XIX w.<sup>3</sup> Największy rozkwit zainteresowań problematyką tego typu kancelarii miał miejsce w latach 50. i 60. XX w., kiedy to ukazały się prace Heleny Piskorskiej o kancelarii Torunia<sup>4</sup>, Ireny Radtke o kancelarii poznańskiej<sup>5</sup> oraz Marii Stankowej o kancelarii miasta Lublina<sup>6</sup>. Marian Friedberg opublikował w tym czasie na łamach „Archeionu” dwa artykuły poświęcone kancelarii średniowiecznego Krakowa i Kazimierza<sup>7</sup>. Oba zresztą stanowią punkt odniesienia dla rozważań autora recenzowanej pracy.

<sup>1</sup> W. Drelicharz, *Idea zjednoczenia królestwa w średniowiecznym dziejopisarstwie polskim*, Kraków 2012.

<sup>2</sup> P. Węcowski, *Początki Polski w pamięci historycznej późnego średniowiecza*, Kraków 2014.

<sup>3</sup> Można tu podać m.in.: F. Piekosiński, J. Szujski, *Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa: od r. 1300 do 1400*, Kraków 1878; E. Ekielski, *Miasto Kazimierz i budowle akademickie w tem mieście*, Kraków 1869.

<sup>4</sup> H. Piskorska, *Organizacja władz i kancelarii miasta Torunia do 1793 r.*, Toruń–Łódź, 1956.

<sup>5</sup> I. Radtke, *Kancelaria miasta Poznania do roku 1570*, Poznań 1967.

<sup>6</sup> M. Stankowa, *Kancelaria miasta Lublina XIV–XVIII w.*, Warszawa 1968.

<sup>7</sup> M. Friedberg, *Kancelaria miasta Krakowa do połowy XVIII w.*, „Archeion”, t. 24, 1955, s. 277–304; tenże, *Kancelaria miasta Kazimierza pod Krakowem 1355–1802*, „Archeion”, t. 36, 1962, s. 137–170.

W końcu nie można zapomnieć o rozdziale XI *Kancelarie miejskie w Dyplomatyce wieków średnich*<sup>8</sup> mającym charakter podsumowania ówczesnego stanu badań na koniec lat 60. XX w., z którego autor nie skorzystał. Po okresie dosyć długiego zastoju w badaniach nad kancelariami miejskimi epoki średniowiecza, w 1985 r. ukazała się praca Henryka Samsonowicza<sup>9</sup>, która porządkowała pewne zagadnienia z zakresu funkcjonowania kancelarii małych miast. O swego rodzaju renesansie zainteresowań tą problematyką mogą świadczyć publikacje, które zaczęły się ukazywać od poł. lat 90. XX w. Są to prace m.in. Bożeny Wyrozumskiej<sup>10</sup>, Janusza Łosowskiego<sup>11</sup>, Janusza Tandeckiego<sup>12</sup> oraz Agnieszki Bartoszewicz<sup>13</sup>.

Do grona badaczy kancelarii miejskich epoki średniowiecza wypada zaliczyć również Starzyńskiego, który od kilku lat sam prowadzi badania kancelarii miejskiej, w szczególności krakowskiej i kazimierskiej. Publikacja Starzyńskiego stanowi efekt jego pięcioletnich naukowych dociekań. Autor, przygotowując swój tekst, przeprowadził szeroką kwerendę, zarówno bibliograficzną, jak i archiwalną. Wykorzystał wiele interesujących i ważnych artykułów przyczynkowych oraz pozycji książkowych, które odnoszą się przede wszystkim do Kazimierza, ale także mówią o Krakowie czy Stradomiu (obecnej dzielnicy Krakowa, dawnym przedmieściu Kazimierza). Analizowanie podstawowych źródeł, tj. ksiąg radzieckich, wójtowskich i ławniczych miasta Kazimierza, przyczyniło się do podniesienia walorów tej publikacji. Według inwentarza autorstwa Friedberga<sup>14</sup>, akta miasta Kazimierza, przechowywane w zasobie Archiwum Narodowym w Krakowie (ANK), liczą 893 j.a. (księgi i akta luźne) z lat 1369–1817 oraz 208 dokumenty pergaminowe i papierowe z lat 1335–1793. Spośród zachowanych ksiąg miejskich autor recenzowanej pracy wykorzystał najstarsze, w liczbie 25. Z łącznej liczby zachowanych dokumentów autor wykorzystał najstarsze 30. Poza materiałami archiwalnymi z ANK korzystał również z dokumentów pergaminowych przechowywanych w innych instytucjach, m.in. w Archiwum Klasztoru Kanoników Regularnych Laterańskich Bożego Ciała, Archiwum Klasztoru Bernardynek, Archiwum Klasztoru

<sup>8</sup> K. Maleczyński, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, *Dyplomatyka wieków średnich*, Łódź 1971.

<sup>9</sup> H. Samsonowicz, *Z badań nad kancelarią małych miast w Polsce w XV wieku*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, t. 1, 1985, s. 244–249.

<sup>10</sup> B. Wyrozumska, *Kancelaria miasta Krakowa w średniowieczu*, Kraków 1995.

<sup>11</sup> J. Łosowski, *Kancelarie miast szlacheckich województwa lubelskiego od XV do XVIII wieku*, Lublin 1997.

<sup>12</sup> M.in.: J. Tandecki, *Dokumenty i kancelarie miejskie*, [w:] *Dyplomatyka staropolska*, red. T. Jurek, Warszawa 2015, s. 407–446; tenże, *Organizacja i działalność kancelarii w Toruniu i innych średniowiecznych miastach hanzeatyckich*, „Zapiski Historyczne”, t. 69, 2004, s. 7–22.

<sup>13</sup> M.in.: A. Bartoszewicz, *Piśmienność mieszczańska na późnośredniowiecznym Mazowszu. Problemy i perspektywy badawcze*, „Rocznik Mazowiecki”, t. 22, 2010, s. 9–26; też, *Piśmienność mieszczańska w późnośredniowiecznej Polsce*, [w:] *Historia społeczna późnego średniowiecza. Nowe badania*, red. S. Gawlas, Warszawa 2011, s. 25–292.

<sup>14</sup> *Inwentarz archiwum miasta Kazimierza pod Krakowem 1335-1802*, oprac. M. Friedberg, Warszawa 1966.

Paulinów na Skałce, a także w Archiwum UJ, Bibliotece Jagiellońskiej i innych. Należy zatem podkreślić, że szerokie wykorzystanie źródeł archiwalnych oraz edycji, np. *Kodeks Dyplomatyczny miasta Krakowa*<sup>15</sup>, pozytywnie wpłynęło na wartość ostateczną tekstu i podniosło jej walor informacyjny, potwierdzony rzetelną analizą wykorzystanych tekstów. Warto zaznaczyć, że autor napisał także książkę *Urzędnicy miejscy Kazimierza do 1550 roku*, która przybrała formę spisu<sup>16</sup>. Może stanowić ona bardzo interesujące dopełnienie informacji zawartych w recenzowanej pozycji.

Głównym celem książki Starzyńskiego było ukazanie kancelarii miasta Kazimierza, a dokładniej jej funkcjonowania, zadań, składu personalnego oraz przedstawienie, w formie konkretnych porównań i zestawień odpowiednich zapisów ksiąg, pozostałości aktowej powstałej w wyniku codziennej pracy pisarzy miejskich i ich pomocników. Praca ma być „próbą podsumowania dotychczasowej wiedzy o funkcjonowaniu kancelarii i władz krakowskiego Kazimierza w dobie średniowiecza”<sup>17</sup>.

Zakres chronologiczny publikacji o Kazimierzu obejmuje około 170 lat, tj. od czasu lokacji miasta przez Kazimierza Wielkiego w 1335 r. do 1508 r. (daty zakończenia wpisów w dwóch podstawowych seriach ksiąg)<sup>18</sup>.

Pierwszy rozdział *Powstanie miasta, jego władz i kancelarii*, mówiący o powstaniu miasta i wykształceniu się organów władzy, składa się aż z 9 podrozdziałów. W pierwszym podrozdziale przedstawione zostały dzieje przedlokacyjne Kazimierza, który pierwotnie powstał na gruntach wsi Bawół pod Krakowem, a założenie miasta przez króla Kazimierza Wielkiego 27 II 1335 r. było pierwszą udaną królewską lokacją za jego panowania. Drugi podrozdział jest poświęcony analizie dokumentu królewskiego z 5 V 1334 r. dla Walfanga Czalera, na mocy którego otrzymał on pozwolenie na budowę młyna nad stawem królewskim wraz z prawem jego dożywotniego użytkowania<sup>19</sup>. Dyplom ten jest znany nauce jedynie z szesnastowiecznego regestu zamieszczonego w Metryce Koronnej, który został odnotowany przez Teodora Wierzbowskiego w *Matricularum Regni Poloniae Sumaria*<sup>20</sup>. Po dogłębnej analizie dyplomatycznej Starzyński stwierdza, że jest to falsyfikat i postuluje wyłączenie go z dyskusji o dziejach Kazimierza<sup>21</sup>. Kolejny podrozdział poświęcony został krytyce zewnętrznej i wewnętrznej aktu lokacyjnego z 1335 r. Autor analizuje konkretne zapisy dokumentu i interpretuje je na podstawie literatury. Starzyński zastanawia się, dlaczego dokument został opatrzony formułą *actum* i co wpłynęło na taki obrót sprawy. Kolejne dwa podroz-

<sup>15</sup> *Kodeks Dyplomatyczny miasta Krakowa* cz. 1–2, oprac. F. Piekosiński, Kraków 1879–1882.

<sup>16</sup> M. Starzyński, *Urzędnicy miejscy Kazimierza do 1550 roku*, Kraków 2016.

<sup>17</sup> Tenże, *Średniowieczny Kazimierz*, s. 14.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Tamże, s. 20–23.

<sup>20</sup> *Matricularum Regni Poloniae summaria, excussis codocibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur. Ps.4, Sigismundi I regis tempora complectens (1507–1548). Vol. 1, Acta cancellariorum 1507–1548*, oprac. T. Wierzbowski, Varsoviae 1910, nr 1033.

<sup>21</sup> Tamże, s. 23.

działy poświęcone zostały analizie przydatności źródeł Jana Długosza: *Roczników* i *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis* oraz dokumentu króla Kazimierza Wielkiego z 27 II 1335 r. Ten ostatni w opinii Starzyńskiego został źle wydatowany, co w dalszej części rozważań autor stara się wyjaśnić<sup>22</sup>. Szósty podrozdział poświęcony został wpływowi profilu gospodarczego miasta na jego kształt. Autor wyjaśnia w nim, w jaki sposób działalność tkacka i sukiennicza mieszczan kazimierskich wpłynęła na planowanie przestrzenne nowo budowanego miasta. Mowa jest tutaj także o tym, gdzie zamieszkiwały poszczególne cechy rzemieślników i jak to wpłynęło na rozwój miasta. Ostatnie trzy podrozdziały opisują samorząd miejski Kazimierza w pierwszych dwóch wiekach jego istnienia. W pierwszym z nich autor opisuje początki instytucji samorządowych w mieście, w tym kancelarii. W następnym Starzyński przedstawia koleje losu kazimierskiego ratusza. Omawia, na podstawie fragmentów źródeł, historię tego budynku – powstanie, przebudowy, rozkład pomieszczeń oraz inwestycje w reprezentacyjny miejski gmach. Podaje również, że najstarszy wizerunek ratusza pochodzi dopiero z pocz. XVII w.<sup>23</sup> Ostatni, dziewiąty podrozdział poświęcony został początkom kancelarii miejskiej, przedstawionym głównie w oparciu o udokumentowane źródło – w księgach miejskich wydatki na cele kancelaryjne. Autor podaje (z nadmiernymi szczegółami), jakie wydatki i w jakich latach ponosiło miasto na zakup wosku, pergaminu, atramentu itd. Brak jest umocowania tych przykładów w odniesieniu chociażby do obowiązujących wówczas cen. W dalszej części podrozdziału Starzyński opisuje personel kancelarii i jego zarobki. Część tego podrozdziału poświęcona została rozważaniom nad pieczęciami Kazimierza. Autor właściwie podsumowuje w tym miejscu stan badań, podpierając tekst wnioskami ze źródeł, które potwierdzają wcześniejsze twierdzenia innych badaczy. Na tej podstawie Starzyński wysnuwa bardzo odważne wnioski, które porządkują i systematyzują wiedzę na temat kazimierskich pieczęci. Autor porusza w tym podrozdziale także problematykę archiwum miejskiego. Omawia najstarszą zapiskę z 1402 r. mówiącą o zasobie kazimierskiego archiwum, zawierającą informacje o składowanych w nim dokumentach. Brakuje w tym miejscu pogłębionego studium nad archiwum miejskim miasta Kazimierza. Podsumowując, rozdział pierwszy recenzowanej pracy pozostawia pewien niedosyt w obszarze bloku informacji na temat miejskiej kancelarii. Można w pewnym zakresie porównać go ze wspomnianymi wcześniej pracami Wyrozumskiej i Radtke. Obie wspomniane autorki monografii poświęconych kancelariom miejskim w średniowieczu (krakowskiej i poznańskiej) mają zasadniczo odmienne podejście badawcze do tej problematyki. Obie omawiają kancelarię jako instytucję, opisują życie kancelarii, czynności, jakie tam wykonywano, oraz jej personel. Starzyński patrzy na kancelarię przez pryzmat urzędów miejskich, poniekąd odbierając jej status samoistnej instytucji, odsuwając kwestie ści-

<sup>22</sup> Tamże, s. 31–35.

<sup>23</sup> Tamże, s. 40–41.

śle kancelaryjne na drugi plan. Obie wspomniane autorki różni od Starzyńskiego odmienne spojrzenie na dokumentację wytworzoną w kancelarii. Oceniają ją bowiem w mniejszym stopniu przez pryzmat treści (zawartości merytorycznej), bardziej skupiając się na procesie jej tworzenia, formach kancelaryjnych, w końcu gromadzeniu i przechowywaniu. Archiwum jest przez nie traktowane jako element zespolony ściśle z kancelarią<sup>24</sup>. Podobnie zresztą uważał Friedberg, który w swoim artykule poświęcił archiwum (szczególnie w okresie późniejszym) dużo miejsca. Wydaje się, że Starzyński pominął tę kwestię, chociaż mógł posiłkować się ustaleniami Friedberga. Omówienie zapiski z 1402 r. nie oddaje tego, czym archiwum było w tym czasie, czyli częścią i sercem kancelarii. Wydaje się, że autor nie wykorzystał w tym fragmencie wszelkich możliwych źródeł archiwalnych.

Rozdział 2 i 3 są do siebie podobne w zakresie budowy. Pierwszy z nich mówi o radzie miejskiej i jej księgach, natomiast drugi – o wójcie i ławie miejskiej oraz ich księgach. Autor w obu przypadkach najpierw omawia pozostałości aktowe po tych organach, ze wskazaniem na ich historyczne perypetie. Następnie przechodzi do opisywania poszczególnych urzędów i ich personalnej obsady na przestrzeni kolejnych lat (w tym przedstawienia mechanizmu wyboru na członków rady lub ławy). Dalej autor omawia kompetencje instytucji miejskich (rady, ławy, wójta), ze szczególnym uwzględnieniem ich kompetencji sądowych. Starzyński opisuje, z nadmiernymi szczegółami (na podstawie przekazów źródłowych), zmiany składów członkowskich poszczególnych urzędów. Wydaje się, że zestawienie statystyczne rajców i ławników kazimierskich mogłoby rozwiązać pewne kompozycyjne niedoskonałości tej części publikacji. Podrozdział zatytułowany *Vectigalia, czyli co w Kazimierzu wiadano o aktualnej sytuacji politycznej w kraju?* opisuje wydatki władz miasta na rzecz monarchy (na podstawie ksiąg rachunkowych), króla Władysława Jagiełły, w związku z prowadzoną przez niego aktualną polityką zagraniczną. Można by się zastanawiać, czy szersze opisanie kwestii lokacji Żydów w Kazimierzu (w oddzielnej części podrozdziału *Sąd wójtowski-ławniczy. Ludzie, sprawy, miejsca*) ma jakiś związek z ustrojem i kancelarią kazimierską (poza faktem, że powstało to na podstawie zapiski zawartej w księdze ławniczej). Autor wyprowadza zupełnie nowy wątek, na podstawie jednej mało znaczącej noty, niepasujący do treści podrozdziału, który urasta następnie do samodzielnej części pracy. Dodatkowo oddzielenie tej części podrozdziału i połączenie go z partią tekstu mówiącą o terminach nominacji ławników i miejscu rozpraw sądu ław-

---

<sup>24</sup> Radtke pomija w swojej publikacji kwestie archiwalne. Jest to spowodowane tym, że oddzielną publikację na temat archiwum miejskiego w Poznaniu wydał kilka lat później Marian Józef Mika (*Dzieje archiwum miejskiego w Poznaniu*, Warszawa 1975), które to wydanie przygotowała do druku właśnie Radtke. Oba dzieła zatem stanowią dopełnienie, choć chronologicznie publikacja Miki opisuje archiwum aż do 1951 r., kiedy archiwum miejskie zostało przejęte przez poznańskie archiwum państwowe.

niczego<sup>25</sup> nie wydaje się dobrym pomysłem, gdyż wprowadza pewien chaos w kompozycji tekstu. Dlatego warto by się zastanowić, czy nie byłoby lepiej pominąć tenże wątek w ogóle, a rozważania i omówienie tak szerokiej kwestii, jaką jest osiedlenie się Żydów w Kazimierzu, wydzielić w samodzielny, nowy tekst do publikacji.

Rozdział 4 *Pisarze miejscy kazimierscy. Zadania i sylwetki* został poświęcony pisarzom miejskim. Są tu omówione kompetencje i zadania pisarzy, kwestie ich finansowania oraz, co najważniejsze, autor uporządkował tutaj chronologicznie, na podstawie źródeł, pisarzy miejskich od 1369 r. do końca XV w., opatrując ich biogramami powstałymi na podstawie źródeł. Można by się zastanowić, czy taka forma narracji jest właściwa i czy nie lepsze byłoby sporządzenie spisu w formie aneksu i ograniczenie komentarza.

W rozdziale 5 *Dokument miejski kazimierski* autor porusza kwestię dokumentów miejskich, wygotowywania ich przez kancelarię w czasie jej funkcjonowania. Omawia w nim kwestię wystawiania dokumentów przez kancelarię oraz ich formularz. Autor zaopatrzył ten rozdział w spis dokumentów wystawionych przez radę (w liczbie 17) oraz przez ławę i wójta (w liczbie 36) od XIV do XV w., dodając regest i notkę źródłową. Wydaje się jednak, że lepiej byłoby dołączyć ten wykaz na końcu publikacji niż w treści rozdziału. Kwestie aktoznawcze ksiąg miejskich, omawiane przez autora, są rozproszone. Postacie ksiąg (fizyczne) są omawiane zdawkowo, bez większego komentarza. Typologia ksiąg miejskich, jak również proces ich powstawania są opisane częściowo (omawiane są księgi poszczególnych urzędów w rozdziałach, których dotyczą). Nie stanowi odrębnego wątku w narracji, a jedynie uzupełnia tekstu, przez co trudno jest wychwycić szczegóły i uznać to za kwestię, w której autor wypowiedział się należycie.

Pracę wzbogacają fotografie (reprodukcje) najstarszych dokumentów kazimierskich – rady z 1366 r. oraz ławy z 1381 r., do których autor odwołuje się w tekście. Żałować można, że wśród tychże zdjęć nie ma reprodukcji aktu lokacyjnego Kazimierza z 1335 r., o którym także jest mowa. Byłoby to doskonałe udokumentowanie często cytowanego przez autora przywileju.

Wartości pracy dodają także indeksy: osobowy sporządzony dla osób występujących w treści oraz geograficzny dla państw, miejscowości i rzek. Są one bardzo pomocne i pozwalają na szybkie zlokalizowanie interesujących nas fragmentów.

Pracę Starzyńskiego należy uznać za bardzo ważną i potrzebną. Autor systematyzuje informacje dotyczące kancelarii miejskiej, na wybranym przykładzie, jakim jest miasto Kazimierz pod Krakowem. Szerokie omówienie instytucji miejskich, ich kompetencji i zadań oraz kwestii produkowanych przez nich dokumentów (w różnych formach) pozwala na przyjrzenie się tym problemom badawczym z bliska. Omawianie tychże spraw poprzez przykłady źródłowe urzeczywistnia kwestie kancelaryjne oso-

<sup>25</sup> Tamże, s. 89–98.

bom, które nie miały styczności z tą problematyką. Artykuł Friedberga stanowił dla autora podstawę do wyprowadzenia własnych badań nad kancelarią Kazimierza Starzyńskiego w zasadzie rozbudował i uzupełnił to, o czym Friedberg nie pisał lub tylko wzmiankował. Friedberg jednakże opisuje kancelarię kazimierską do XVIII w., czego Starzyński nie robi, więc wiele jeszcze faktów z życia tego urzędu w okresie nowożytnym pozostało do odkrycia i opisanie.

Praca została wydana na czas, a incydentalne niedociągnięcia nie wpływają na jej wartość merytoryczną. Wypada mieć nadzieję, że recenzowana pozycja będzie miała wpływ na wzrost zainteresowań w środowisku młodych badaczy problematyką kancelarii miejskich epoki średniowiecza i czasów nowożytnych.

Artur Wójtowicz

*(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)*

awojtowicz0@poczta.onet.pl

